

Sędzia Marek M. prosto z Izby Dyscyplinarnej SN, która uchyliła mu immunitet sędziowski, wpadł w ręce agentów Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Dziś sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Co w związku z tym robi „kasta” sędziowska? Pisze wprawdzie, że jest to dla nich „sprawa, która wymaga wyjaśnienia”, ale natychmiast atakuje Izbę Dyscyplinarną SN, która zdecydowała o uchyleniu immunitetu sędziego, który ma postawione zarzuty korupcyjne. [- czytaj dalej.](#)